

## Jestem tym kim jestem

Mor W.A.

Po dziś dzień!  
Jestem tym kim jestem! Nie zmieniam się pod byle pretekstem!  
Owszem, każdy ma swoje jazdy, przecież nie każdy czyn musi być rozważny!  
Dobrze wiem, do odważnych świat należy  
Trzeba coś przeżyć, by móc w to uwieżyć!  
Licznik bije, ja nadal żyję!  
Jestem tym kim jestem! Z tym się nie kryję!

Dzisiaj jestem tym kim się stałem!  
Choć tak wiele z przebiegu spraw się nie spodziewałem!  
Teraz już wiem, że po życiu spodziewać się mogę wszystkiego,  
W każdej chwili, nawet w tej!  
Każdy dzień to kolejny epizod!  
Ludzie dookoła tak Cię piszą, jak Cię widzą!  
Proste że, oni kochają tak samo jak nienawidzą,  
Tu cienka linijka jest granicą  
Dbam o to by, ma dusza i lico nie były tylko tym,  
Co pokazuje telewizor!  
Dla siebie mam swą prywatność, mogę przysiąc  
Czysta przyjaźń jest tu moją dewizą  
Żaden schizor, od takich trzymam się zdala, Wara!  
Od naszej grupy, bo podniesiemy alarm!  
Żeby coś osiągnąć, trzeba się postarać!  
Jestem tym kim jestem, i gra gitara!

Po dziś dzień!  
Jestem tym kim jestem! Nie zmieniam się pod byle pretekstem!  
Owszem, każdy ma swoje jazdy, przecież nie każdy czyn musi być rozważny!  
Dobrze wiem, do odważnych świat należy  
Trzeba coś przeżyć, by móc w to uwieżyć!  
Licznik bije, ja nadal żyję!  
Jestem tym kim jestem! Z tym się nie kryję!

PPR jak kto woli, Peperone!  
Ponownie stoję tutaj, za mikrofonem!  
Choć każdy z nas, podąża w swoją stronę!  
Wciąż puszczam z dymem to, co zabronione  
Po dziś dzień!  
Bity, kartka i ołówek!  
Bez ogródek, masz tu RAP na stówę!  
To co nas wspiera i tyle lat jednoczy,  
Dotyczy prawdy, mówi prosto w oczy  
Z linii frontu, na żywo ten reportarz!  
Wiesz o co Kaman? Czy tu tylko sprzątasz?!  
Tak jak Ty! Jestem tylko częścią w tej układance!  
Co nie znaczy, że na wszystko patrzeć mam przez palce!  
Od zawsze przeciw tanim chwytom i banałom!  
Pozostaję sobą, co by się nie działo!  
Odporną skałą, na zawistne szeptki!  
Wciąż żyję po swojemu, bez niczyjej recepty!

Po dziś dzień!  
Jestem tym kim jestem! Nie zmieniam się pod byle pretekstem!  
Owszem, każdy ma swoje jazdy, przecież nie każdy czyn musi być rozważny!  
Dobrze wiem, do odważnych świat należy  
Trzeba coś przeżyć, by móc w to uwieżyć!  
Licznik bije, ja nadal żyję!

Jestem tym kim jestem! Z tym się nie kryję!

Jestem WDZ, SIEMANO WSZYSTKIM!

Gdy wchodzę na scenę, to piszcza wszystkie dziwki!

Gdy mówię zróbcie hałas, to wszyscy kurwa krzyczą!

Cała sala zapierdala, tylko prawdziwy HIP HOP!

Warszawski styl, Mor W.A, Hemp Gru!

Prawdziwy HIP HOP jest właśnie tu!

Prawdziwy HIP HOP co będzie trwał wiecznie!

Uliczne rytmy, najlepszy towar w mieście!

Ciesz się życiem, ja tak robię co dnia

Z czystym sumieniem w lustro spoglądam!

Ze spokojem patrzę w przyszłość

Wszystko w moich rękach,

Nie raz jest pod górkę, ale nie wymiękam!

Wiem jaki jestem, wciąż szlifuję ten diament!

Poukładane myśli przelewam na papier

Te same myśli tworzą problem, więc je szybko zmieniam!

Podpisano kowal swego losu.

Do usłyszenia!

Po dziś dzień!

Jestem tym kim jestem! Nie zmieniam się pod byle pretekstem!

Owszem, każdy ma swoje jazdy, przecież nie każdy czyn musi być rozważny!

Dobrze wiem, do odważnych świat należy

Trzeba coś przeżyć, by móc w to uwieżyć!

Licznik bije, ja nadal żyję!

Jestem tym kim jestem! Z tym się nie kryję!

By LeNc! ;)